KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Stycznia, PIĄTEK. ROK 1830.

№ 21.

WSPOMNIENIA. *Zgon Wilh: Kalińskiego Missjonarza* 1789.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

ROZKAZ DZIENNY DO WOJSKA POLSKIEGO
W kwaterze głównej w Warszawie dnia 5 (17 *Stycznia*) 1830 *r.*

ZA NAJWYŻSZYM ROZKAZEM.

N. CESARZ JMĆ i KRÓL najłaskawiej ozdobić raczył, Medalem ustanowionym na pamiątkę ostatniej Kampanji przeciw Turkom, Flügel-Adjutanta Swego, z Sztabu Głównego części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego, Pułkownika Józefa Hauke.— Przeznaczeni zostaią. *W Jeździe.* Przykommenderowany do Pułku 3 Ułanów, Porucznik Józef Piotrowski, do pełnienia obowiązków Kapitana bramowego w Twierdzy Zamościu, przestaiąc liczyć w rzeczonym Pułku. *Z Bataljonu* 1 *Weteranów czynnych.* Podporucznik Felix Naramowski, na Adjutanta Placu Twierdzy Zamościa, nieprzestaiąc liczyć w tymże Bataljonie. *Z Bataljonu* 2 *Weteranów czynnych.* Podporucznik Felix Karwowski, do pełnienia obowiązków Adjutanta Placu Twierdzy Zamościa, nieprzestaiąc liczyć w tymże Bataljonie. *Z Korpusu Inwalidów i Weteranów.* Porucznik Weteranów Józef Kołudzki, do pełnienia obowiązków Adjutanta Placu Miasta Kalisza, z naznaczeniem mu starszeństwa w Bataljonie 1 Wetera: czynnych. — Otrzymuią żądane Dymissje, *dla słabości zdrowia*, z pensją. *W Piechocie.* W Pułku piechoty linjo: J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, Maior Jan Lipiński, w stopniu Podpułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru. W Pułku 6 linjo: Kapitan Franciszek Woliński, z pozwoleniem noszenia munduru.— *W Jeździe.* W Pułku Strzelców kon: J. C. M. W. Xcia ALEXANDRA Następcy Tronu Nr 1, Porucznik Aloizy Rybczyński, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru. *W Sztabie Placu Twierdzy Zamościa.* Adjutant Placu tejże Twierdzy, z Pułku piechoty linjowej J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, Kapitan Jgnacy Godlewski, w stopniu Maiora, z pozwoleniem noszenia munduru.—*Dla interessów familijnych. W Piechocie.* W Pułku piechoty linjowej J. C. M. W. Xcia MICHAŁA Nr 1, Podporucznicy: Juljan Płuszczewski i Edmund Zaremba. W Pułku 6 linjowym, Podporucznik Stanisław Suchorski.

Naczelny Wódz KONSTANTY W. X. R.
Zgodno z Oryginałem, p. o. Szefa Sztabu Głównego Jenerał Brygady *Siemiątkowski.*

Obrano iuż miejsce na Pomnik Xcia Józefa Poniatowskiego. Stać będzie na dziedzińcu pałacu *Namiestników Królewskich.* Odlanie nastąpi w fabrycę P. *Gregoara.*—Posąg Kopernika ma być ukończony najdalej za 3 miesiące.

Jutro o godz: 11stej przed południem, w Kościele *Powązkowskim* odbędzie się żałobne Nabożeństwo za Duszę ś. p. WJPani *Scholastyki z Smigielskich Pułkownikowej Fakicyn.*

Donoszą z *Paryża* iż tam zrobioną została machina, za pomocą której, ieden człowiek w dniach 6, sto beczek zwyczajnych wygotować może. Skoro tylko doświadczeniem użyteczność tej machiny stwierdzoną zostanie, ma być ona sprowadzoną do *Warszawy* dla Towarzystwa wyrobów zbożowych do robienia beczek na mąkę we młynie parowym. (z Wiad: handl:)

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim iakobym się nieuścił w obietnicy danej w roku przeszłym, (nie zaprzeszłym iak Pan S. D. twierdzi) poczytuię sobie za obowiązek uwiadomić, iż dla ważnej przyczyny przekładu dzieł *Gesnera* teraz wydawać nie mogę; o którey się łaskawy Czytelnik dowie przy wyjściu ich na widok publiczny, które iak mniemam wkrótce nastąpi. M. W........g.

Artykuł nadesłany.— Mówiono wiele o talencie 9 letniej Panienki *Pauliny Kawieckiej* Fortepjanistki. Życzyłem przekonać się o tej pogłosce, i w tych dniach w kilku znakomitych domach słyszałem ią wykonywaiącą kompozycje *Humla*, *Herca*, *Risa* i innych. Wyznaię wraz z wielu znawcami i lubownikami muzyki, że ta Panienka ma nadzwyczajną zdatność muzyczną; gra z czuciem, z precizją, czysto i z łatwością pokonywa wszelkie trudności; a przytem tak iest skromna że zasłużone pochwały uważa iedynie za zachęcenie i przyrzeka dokładać wszelkich sił aby pomnożyła liczbę utalentowanych rodaków, czego iej z serca życzymy. Między innemi, najdokładniej wykonywa Kwartet kompozycji *Józefa Deszczyńskiego*. Szkoda że mało mamy dzieł tego utalentowanego Autora.— P. K. R. w imieniu wielu.

Jak nogi od przemarznięcia zabezpieczyć. Kto iest zmuszony odbywać podróże w zimie, bądź pieszo, konno, lub wozem; w następuiący sposób może nogi lub inne części ciała od przeziębięcia zabezpieczyć. Skropić bibułę, szkarpetki lub pończochy spirytusem winnym, obwinąć pierwszą nogi, lub wdziawszy drugie, pokryć ie prócz tego papierem wilgotnym w kilkoro i włożyć w buty, wciągnąć w reszcie na buty parę pończoch, okręciwszy ie naprzód cienkim papierem. Tak opatrzywszy nogi, można przez cały dzień ieździć konno w tęgie mrozy, kiedy bez tego opatrzenia pół godziny nawet na koniu zostawać trudno, bez wystawienia się na odmrożenie nóg. Im się więcej papieru użyie, tym skutek niezawodniejszy. — (Piast Tom XIII).

Dziś rano zimna stop: 9. Wczoraj w połu: 8.

Z Odessy 2 Stycznia.— Pułkownik gwardji *Mukanów*, przeznaczony przez CESARZA Jmci dla przeprowadzenia Ambassadorów Tureckich przez *Moskwę* do *Petersburga*, przybył w tych dniach do *Odessy* z kilkoma Officerami i nadwornemi ekwipażami; zatrudnia się on tem wszystkiem, coby posłużyć mogło do wygody i przyiemności w podróży Ambassadorów. Na każdem stanowisku pocztowem tej drogi, będzie do 200 koni stało w gotowości. Odjazd ich przeznaczony iest na dzień 25 lub 26 b. m. Z żalem będziemy się z nimi rozstawali, ponieważ przez swoię przyiemną manjerę i grzeczność uięli sobie Publiczność *Odessy*.— Od d. 15 Paźdz: do d. 15 Grudnia przybyło do naszego miasta 8848 wozów, które przywiozły 44,779 czetwerti zboża.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Kopenhadze* urodziło się w r. z. 3475 dzieci. W tej stolicy utworzyło się kilka towarzystw maiących za cel karmić ubogich ciepłemi potrawami i ogrzewać ich mieszkania w czasie tęgiej zimy. — W końcu r. z. okazywał się każdego poranku nieznany dotąd człowiek w płaszczu błękitnym, który po ulicach *Paryża* rozdawał zupę między ubogich, a w dzień nowego roku dawał im na iednym z tamecznych mostów iałmużnę, najmniejsza z niej wynosiła 3 złp. — Składki na wytępienie żebractwa w *Paryżu* wynoszą teraz do kilkudziesiąt tysięcy franków.—4 Córki pewnego bogatego Obywatela *Antwerpji* postanowiły w każdą rocznicę swoich urodzin, darować pończochy, czepki, spodnice i t. p. biednym kobietom, które się wówczas scho-

dzą do tych dobroczynnych Panien, poczym daią im obiad, przy którym im usługuią. — Z powodu nadzwyczajnego mrozu, noszą teraz w *Madrycie* futra, czego dawniej nigdy niebywało. — Król Neapolitański bawiący teraz w *Aranhues* ma zamiar wkrótce opuścić Hiszpanją, z powodu zimna. — Utrzymuią że tej wiosny umrze większa liczba ludzi w kraiach *Południowych* niż bywało zwykle od lat bardzo wielu, gdyż dokuczaiące zimna są iuż powodem wielu niebezpiecznych chorob. — W *Wortkuzen* w Anglji pewna Wdowa w podeszłym wieku maiąca iść za mąż za kawalera niemłodego, wybiła oko swemu narzeczonemu i potłukła wszystkie sprzęty domowe, za to, iż ten niezezwolił aby była muzyka na ich weselu! — W czasie przybycia młodej Cesarzowej Brazylji do portu w *Rio Janerio*, zostały iej przedstawione dzieci Cesarza *Don Pedra* z pierwszego małżeństwa. Gdy ich ujrzała, przycisnęła z czułością do serca dobrotliwa Monarchini, oświadczaiąc, iż będzie dla nich najtkliwszą Matką. Cesarz z powodu swych zaślubin, ustanowił nowy Order *Róży*. Młodą Cesarzowę Lud Brazylski przyiął z nadzwyczajną radością. — Rozeszła się pogłoska, że ieden z panuiących Monarchów Europejskich odwiedzi Anglją tej wiosny. — W Królestwie Wirtembers: żyią konie mało więcej nad lat 10, z przyczyny, że zawcześnie są używane do pracy, a Ludzie źle obchodzą się z niemi, dawniej w tym kraiu żyły konie po lat 20. — Od r. 1824 do roku zeszłego, wykonano w Anglji wyroków śmierci na 305 zbrodniarzach! ktorych w każdym z tych lat powiększała się liczba. — W *Londynie* znajduie się najsławniejszy handel z Wódką, przy ulicy *Holaorn*; obliczono, że wstępuie do tej szynkowni co godzina 360 ludzi na gorzałkę.—Jenralny Kapitan w *Estramadurze* w Hiszp: rozkazał aby lasy z obu stron tamecznych głównych gościńców o 300 stop zostały wycięte, dla tego iżby rabusie nie mieli gdzie ukrywać się w bliskości drogi pocztowej.— W ciągu zeszł: mies: zapłacono za wywiezienie śniegu i lodu z ulic *Paryża* 146,000 fr:, przeto taką summę iak w czasie zimy w latach 1825, 1826 i 1828. — D. 8 b. m. dano pierwszy raz w teatrze Królewskim w *Munich* ulubioną operę *Niema z Porticy*. Uwertura tak się podobała, iż ią powtórzyć musiano. — W *małej Azji* wybuchło powtórnie większe niż dawniej zaburzenie; obawiaią się okropnych przypadków, a nawet napadu na *Smirnę*. Jedyną dla Sułtana może być w tej chwili pomocą, oczekiwane przybycie kilkunastu Tureckich woiennych okrętów z Egiptu, które odebrały zlecenie udać się do *Smirny*. Powrót tych okrętów dowodzi albo iakiej zmiany w politycznym systemie Wice Króla, albo też wielkiej ostrożności w iego przedsiezwięciach.

Z Krakowa 16 *Stycznia* 1830.— Smierć upodobała sobie w tym czasie *Kraków*. Strata za stratą, pogrzeb za pogrzebem goni. Znowu 13 b. m. po niedługiej ale przykrej chorobie umarła w 34 roku życia szanownej pamięci *Anna z Hrabiów Załuskich Trzebińska*, córka JW. *Jana Kantego Hr: De Riviére Załuskiego* niegdy Prezesa sądu Appelacyj: Król: Pols: i Hr: *Wielopolskiej* Starościanki *Lanckorońskiej*. Cnót domowych zbiór szacowny i rzadki, słodycz charakteru, szczera uprzejmość, zgoła wszystko co towarzystwo uprzyiemnić a uszczęśliwić może pożycie, było udziałem nieboszczki. *Umarła iak żyła*, spokojnie, przykładnie i z Bogiem. Odbiera iuż zapewne z rąk tego, co sam tylko naszego dobra iest źródłem, nagrodę wzorowego życia, którego zawczesne przerwanie, dla tych co ią kochali, będzie nieutulonego żalu powodem.

Redakcja *Pamiętnika Sandomierskiego* miała sobie poniżej wymienione szczegóły od następuiących osób nadesłane: *a*) od JW. Hra: Tarnowskiego S. K. K, P. Volumen rękopismów z różnych czasów, bardzo ważny pod względem historji oiczystej. *b*) Od obywatela Woiewództwa Kaliskiego Volumen zawieraiący dokładny spis czynności pamiętnej *Konfederacji Tarnogrodzkiej*. Zarazem oświadcza Redakcja iż zrobi z niego użytek stosowny. Spodziewa się Redakcja iż zadeklarowane pięć woluminów podobnych rękopismów będzie miała sobie udzielone przez Szanow: Korrespondenta. *c*) Od W. Bogdańskiego Urzęd: Kom: Wdztwa Krakowskiego, List Walentego Dębińskiego Kanclerza W. K. do Lwowska Jenerała Miechowitów, zarazem donosi, iż tenże złożony będzie, dla zachowania, w Biblj tece Narodowej Warszawskiej. *d*) Od JX. Gackiego Rządcy Bibljoteki Piotrkowskiej XX. Piiarów rękopisma ściągaiące się, po większej części, do rządów Jana III. K. P. *e*) Od bez imiennego Zakonnika rękopism zawieraiący zdarzenia zaszłe w r. 1771, w czasie oblężenia *Jasnej Góry Częstochowskiej*, przez Derewicza. Ogłoszenie to czynimy dla tego, aby nadsyłaiące osoby były pewne, iż bez interessownym ich chęciom stało się zadosyć, przyczem oraz mamy sobie za obowiązek złożyć Szanow: Korrespondentom publiczne podziękowanie. Nie wymienilismy tu tych szczegółów, które do naszego nie należą pisma, a które innych pism wydawcom doręczyliśmy.

DONIESIENIA.

Podpisani maią zaszczyt uwiadomić Sza: Interessantów, iż na ciągnienie pierwszej Klassy dnia 3 Lutego odbyć się maiące, Losów całkowitych i ćwierciowych w Kantorach Głównym w Pałacu Dyrekcji, oraz w Domu Towarzystwa Król: War: Przyiaciół Nauk przy ulicy Nowy Swiat ieszcze nabyć można. — Blum et Jakubowski.

GRECY FARBIARZE z STAMBUŁU podaią do Publicznej wiadomości, iż nie tylko posiadaia sekret wywabiania PLAM z rzeczy wełnianych i iedwabnych, ale nadto piorą całe surduty, fraki i inną odzież z sukna, kazimirku, Draps des Dames, etc. bez rozprucia lub wyięcia podszewki, lub też waty, futra lub czemkolwiek taż iest podszytą, w ten sposób; iż tak plamy tłuste iako też i wszystkie inne znikną, a suknia takiego nabierze lustru iak miała z nowości po dekatyzowaniu, nie skurczywszy się by naymniej i nie straciwszy formy. Ałtenzy i Pawłowicz *przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Wgo Wérnera pod Nr* 369.

DOM murowany z Officyną frontową pod Nr 56 w Rynku Starego Miasta, iest z wolnej ręki do sprzedania, informacja na mieyscu.

Życzący mieć UCZNIA Uniwer: Korrepetytorem za Stół, zostawi swój Adres u JP. Maiewskiego Kupca przy ulicy Bednarskiej.

Pewna osoba posiadaiąca biegłość nauczenia w krótkim czasie ięzyka Francuzkiego Łacińskiego i Niemieckiego; tudzież usposobić dzieci do Klass wyższych. Ktoby sobie życzył, niech się zgłosi do domu Dobroczynności W. Boguckiego Pułkownika.

Do Handlu M. Kirkowa przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 416 nadszedł świeży Transport BAKALJI, POMARANCZ i KASZTANOW, których funt nabyć można za gr: 24.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 784 iest do sprzedania para KONI rosłych, zdrowych, powozowych, dobrze uieżdżonych, ciemno kasztanowatych po lat 6 maiących; takowe widzieć można każdego dnia w godzinach po południowych.

Kto zgubił KOLCZYKI i PEREŁKI przed kilką dniami, może odebrać za udowodnieniem przy ulicy Browarnej pod Nr 2721 o godzinie 9 zrana.

Dnia 13 Stycznia r. b. na Balu w Pałacu Namiestników, zgubioną została SZPILKA Damska, z Turkusem w tróykąt oprawna, małemi Brylancikami obsadzona, z dwoma listkami brylantowemi. Ktoby takową znalazł, raczy ią oddać do Drukarni Kuryera Warszawskiego, za co przyzwoitą otrzyma nagrodę.

Polowa Prowjantska Kommissja Litewskiego Oddzielnego Korpusu, obwieszcza niniejszym, że w Warszawskim Magazynie żywności w Ludwisarni sprzedane będą przez publiczną licytacją Worki stare niezdatne do użycia, w ilości 3,834 sztuk w tym celu wyznacza się termin na dzień 10 (22) Stycznia r. b. na który Kommissja chęć kupić maiących wzywa — 4 klassy *Skrybicki*. 7 klassy *Bułatowicz*. 10 klassy *Bielaieff*.

Kto potrzebuie BONY, posiadaiącej ięzyk Francuzki i inne potrzebne do tego nauki, niech się uda na ulicę Sgo Jana pod Nr 16 gdzie poweźmie wiadomość.

TEATR NARO:. Jutro 20 raz *Chłop Miljonowy*.